Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 218 Kraków, czwartek 25 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4. Telefon Nr. 4490. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Groźba nowego konfliktu na G. Śląsku

Pracodawcy odrzucają żądania robotników

Katowice. (AW). W związku z wypowiedzeniem od 1-go października umowy roboczej przez robotników ciężkiego przemysłu, odbyła się wczoraj wspólna konferencja przedstawicieli pracodawców i pracobiorców. Robotnicy wysunęli cały szereg żądań z których najważniejsze są podwyższenie zarobków o 15 proc., ze względu na ostatni zwrost drożyzny, skrócenie dnia pracy do 8-iu godzin i inne. Pracodawcy stanowczo odrzucili żądania czyniąc ustępstwa w sprawach mniejszej wagi, jak uregulowanie deputatów, wypłacanie zaliczek i t. d. Wobec tego organizacja robotnicza zastrzega sobie wolną rękę w dalszym postępowaniu.

Rola Ligi Narodów przy stosowaniu sankcji

Londyn. (PAT). Henderson minister spraw wewnętrznych Anglji i delegat do Ligi narodów przemawiając na posiedzeniu trzeciej komisji zaznaczył, że istnieje mylne pojęcie co do roli jaką odgrywać ma rada Ligi w razie jeżeliby zachodziła potrzeba wprowadzenia w życie sankcji. Mowca oświadczył, że projekt komitetu 12, przewiduje, iż po stwierdzeniu faktu napaści rada Ligi zwróci się do członków Ligi z propozycją wprowadzenia w życie sankcji i da odnośne wskazówki, natomiast nigdy nie omawiano planu przewidującego oddawanie do całkowitej dyspozycji Ligi wojsk albo statków wojennych. Nigdy nie zamierzano zamienić radę Ligi w radę wojenną, ani też obarczać ją prowadzeniem wojny lądowej albo morskiej. Mowca stwierdza następnie, że marynarka wojenna Wielkiej Brytanji aby móc działać skutecznie musi być w zupełności niezależną. Oprócz tego rząd angielski ma zamiar zaproponować klauzulę, że spory wynikłe na skutek wojennych operacji przedsięwziętych w celu popierania Ligi narodów nie będą podlegały kompetencji trybunału haskiego. Rząd angielski sądzi, że broniąc swobody działania marynarki angielskiej wojennej postępuje w myśl interesów świata.

Udział Rosjan w wojnie chińskiej

Szanghaj, (tel. wł.). „United Press" donosi: Upadek Czao-Yeng potwierdzają obecnie oficjalnie. Oddziały Czang-Tso-Lina koncentrują się koło Jehol w południowej części w tej samej prowincji. Po upadku Jehol planuje Czang-Tso-Lin zaatakowanie miasta Szanghaj i oczekiwać będzie potem dalszych operacyj Wu-Pei-Fu. Operacje na froncie Szanghaju osłabły Komendanci obu wojsk ściągają posiłki i przegrupowują się. Wedle wiadomości z Mandżurji 600 Rosjan przyłączyło się do Czang-Tso-Lina.

Uprzemysłowienie Włoch

Kraków, 24 września.

Napróżno sili się rozwiązać zagadkę siły i trwałości faszyzmu ten, kto nie uwzględnia głębokiej i zdumiewająco szybkiej przemiany gospodarczo-społecznej, która w ciągu wojny i kilku lat powojennych dokonała się we Włoszech.

Aż do wojny światowej struktura gospodarcza Włoch była stosunkowo bardzo słabą. Uprzemysłowienie północnych prowincyj czyniło wprawdzie postępy, lecz nacisk konkurencji obcej, szczególniej niemieckiej zdawał się zakreślać temu postępowi z góry pewne nieprzekraczalne granice. Silna emigracja, wynosząca około 900.000 głów rocznie stanowiła jedyny czynnik równowagi między silnym przyrostem ludnościowym a słabem tempem rozwoju gospodarczego.

Do wojny, która wbrew przewidywaniom ówczesnych kierujących polityków włoskich, okazała się bardzo ciężką i długotrwałą, weszły Włochy wprawdzie z protokołem londyńskim w ręku, który zabezpieczał im rozległą sieć silnych sojuszów i wspaniałe sperandy w razie zwycięstwa, ale w stanie odosobnienia gospodarczego. Wynikło ono z natury sytuacji wojennej. Anglja i Francja, a nawet Ameryka musiały tak wytężyć swoje siły produkcyjne dla zaopatrzenia własnych armij, że Włochy wraz ze swoją armją okazały się pozostawione swoim własnym siłom. To też z uznaniem podnieść wypada tę niespożytą energię, z jaką Włochy zaczęły w razie wojny rozwijać i organizować swoje własne siły produkcyjne przedewszystkiem oczywiście w zakresie przemysłu wojennego.

Prawie z niczego stworzono we Włoszech w ciągu pierwszego roku wojny dwie ogromne fabryki broni i amunicji „Ansaldo" z 500 mil. i „Ilva" z 300 mil. lirów kapitału. Szczególniej „Ansaldo" rozwinęła się tak szybko, że gdy w katastrofie pod Karfreitem armja włoska straciła 600.000 w jeńcach i jedną trzecią część artylerji, „Ansaldo" w ciągu kilku miesięcy zdołała pokryć te straty, zaopatrując pięciomiljonową armię włoską w nową doskonałą artylerję.

Po wojnie „Ansaldo" i inne zakłady przemysłu wojennego znalazły się oczywiście w bardzo ciężkiem położeniu. Akcje ich spadły ogromnie. „Banca di Sconto", który głównie finansował „Ansaldo" rozporządzając ogromną, jak na włoskie stosunki, sumą 400 miljonów lirów kapitału akcyjnego, zbankrutował.

Ale i tę ciężką próbę przedsiębiorczość włoska wytrzymała zwycięsko. Z nieporównaną energją przemysł włoski przystosował się do rynku pokojowego, nic nie roniąc ze swego rozmachu wojennego.

Rzucono się przedewszystkiem na przędzalnictwo. Włoska produkcja sztucznego jedwabiu skupiona w czterech wielkich firmach z kapitałem 745 miljonów lirów, osiągnęła w roku ubiegłym 4,600.000 kilogramów, dopędzając produkcję niemiecką z jej sześciu miljonami kilogramów. Przemysł przędzalniczy zdołał już w ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. r. wywieźć do Południowej Ameryki i na Bałkany za 600 miljonów lirów towaru. Niedawno założono włoski trust lniano-jedwabny: „Senificio e Canapifiero nationale" zajął już w krótkim czasie dominujące stanowisko na światowym rynku tej branży.

Jeżeli do tego dodamy niezmiernie szybki rozwój przemysłu włoskiego w innych dziedzinach (automobile, lotnictwo, guma, papier itd.), to otrzymamy obraz niezwykle intenzywnej industrjalizacji współczesnych Włoch, które potrafiły w ciągu kilku lat powojennych podwoić swoją produkcję przedwojenną, podczas gdy inne stare państwa przemysłowe biedzą się z odzyskaniem poziomu przedwojennego.

Industrjalizacja ta znalazła oczywiście pełny wyraz w państwowych finansach włoskich. Deficyt budżetowy, który jeszcze w r. 1920 wynosił 11 miljardów lir, spadł w roku zeszłym do 4 miljardów, w dniu zaś 30 czerwca 1924 r. wynosił już tylko 623 miljonów lirów.

Ta gwałtowna zmiana struktury gospodarczej Włoch powojennych jest także podłożem wszystkich pozornie tak bardzo dziwnych tamtejszych zjawisk politycznych. Faszyzm włoski nie mógłby ani tak łatwo osiągnąć władzy ani tak długo i mocno trzymać się przy niej, gdyby nie miał poparcia i podstawy w młodym i silnym przemyśle włoskim, który upatruje w tym kierunku politycznym zabezpieczenie jedynie skuteczne przed powtórzeniem się zamętu socjalnego z lat 1919 i 1920.

Współczesne uprzemysłowione Włochy występując w dziedzinie gospodarstwa międzynarodowego w nowej roli silnego konkurenta, zmieniają także swój charakter jako czynnik polityki międzynarodowej. Interesy przemysłu i eksportu determinują politykę współczesnych Włoch w stopniu o wiele wyższym, niż przed wojną, o czem oceniając tendencje polityki włoskiej w pierwszym rzędzie pamiętać należy. **Idem.**

Niemcy nie postawią wniosku
o przyjęcie do Ligi narodów

Genewa. (PAT.). Wielkie zainteresowanie w kołach Ligi narodów wywołało oświadczenie rządu niemieckiego ogłoszone po wczorajszem posiedzeniu gabinetu w Berlinie w sprawie prośby Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów. Oświadczenie to znane było w Genewie już wcześnie popołudniu i było szeroko omawiane w szczególności jego ustęp, dotyczący sondowania u mocarstw reprezentowanych w Lidze narodów opinji w sprawie gwarancji żądanych przez Niemcy na wypadek wstąpienia do Ligi narodów. Wśród delegacji podzielone są zdania co do tego, czy trudności przyjęcia Niemiec do Ligi narodów obecnie się zwiększyły czy też **przeciwnie, obecnie dadzą się łatwiej usunąć.** Do Genewy nadeszła także wiadomość o oświadczeniu uczynionem w Paryżu przez prezydenta Herriota po posiedzeniu rady gabinetowej, że do oświadczenia swego uczynionego w Genewie w sprawie prośby niemieckiej niema nic do dodania. Wiadomość ta umocniła w kołach Ligi ogólne wrażenie, że **Niemcy w ciągu obecnej sesji prawdopodobnie nie postawią wniosku o przyjęcie do Ligi.**

Możliwość nowych wyborów w Anglji
Opozycja liberałów wobec traktatu z sowietami

Londyn. (Tel. wł.) Onegdaj odbyła się prawie czterogodzinna narada gabinetowa, poświęcona aktualnym zagadnieniom polityki angielskiej, a głównie stosunkowi parlamentu do traktatu z Sowietami. Ostatnie wypadki wskazały niezbicie, że partja liberałów zajmuje jednolite stanowisko opozycyjne wobec traktatu. W kołach rządowych spodziewają się jednak, że Mac Donaldowi uda się pozyskać część liberałów, a to po wielkiej mowie jaką ma wygłosić przed Izbą, w której będzie komentował obszernie nie dość niejasne postanowienia traktatu. W razie odrzucenia przez parlament ratyfikacji traktatu, nowe wybory są nieuniknione.

Londyn. (Tel. wł.) Angielsko-rosyjski traktat jest w dalszym ciągu przedmiotem licznych dyskusyj. Partja konserwatywna i liberalna jak również i prasa tych stronnictw **poddają** traktat ostrej **krytyce** i oświadczają, że w obecnej formie jest on stanowczo nie do przyjęcia. Partja pracy wydała specjalną broszurę poświęconą traktatowi angielsko-rosyjskiemu. Przedmowa do tej broszury napisana jest przez Ponsonbyego, który zaznacza, że rząd angielski zdaje sobie sprawę z tego, że poważny międzynarodowy problemat budowy życia ekonomicznego Rosji nie może być rozwiązany natychmiast. Projektowany traktat można uważać jako drugi krok, trzeci zaś krok nastąpi, gdy sumy należne poddanym angielskim będą zapłacone ku zadowoleniu rządu angielskiego i kiedy projektowana pożyczka będzie przedstawiona parlamentowi do ratyfikacji.

Górnicy angielscy przeciw planowi Dawesa

Londyn. (PAT). Prezes związków górniczych w mowie wygłoszonej w miejscowości Barnssely o planie Dawesa powiedział między innemi co następuje: Angielscy górnicy pobierają płacę zaledwie wystarczającą na minimum warunków egzystencji. Dalsza redukcja zarobków jest absolutnie niemożliwa. Od niemieckich robotników nie można wymagać ażeby oni jeszcze więcej godzin pracowali za haniebne wynagrodzenie i żeby wydobywali węgiel przeznaczony na spłaty odszkodowawcze i żeby pozbawiali angielskich górników roboty. Płacenie odszkodowań w naturze jest równoznaczne z obniżeniem stopy życiowej robotników w tym kraju dla którego te odszkodowania są przeznaczone. Premjer Mac Donald zawiadomił związek górników, który prosił go w swoim czasie o udzielenie audjencji celem omówienia sprawy wpływu, jaki wyrzeć może plan Dawesa na stosunki w angielskim przemyśle górniczym, że ze względu na trudności techniczne nie będzie mógł w najbliższym czasie przyjąć delegacji górników.

Koniec strajku w przemyśle naftowym

Lwów. (AW). Wczoraj wieczorem po kilkudniowych pertraktacjach **doszło do porozumienia między pracodawcami a pracownikami przemysłu naftowego.** Pracodawcy przyznali pracownikom dodatki mieszkaniowe, odzieżowe i inne. Umowa dziś obustronnie została podpisana.

Zniesienie cła od mąki

Warszawa. (Tel. wł). Z dniem 29 września nastąpić ma **zawieszenie cła przywozowego od mąki żytniej, pszennej i kukurydzianej.** Cło przywozowe od bryndzy zredukowane będzie do połowy.

Wykrycie terorystycznej organizacji komunistycznej w Estonji

Tallin (Rewel). (Tel. wł.). W Dorpacie policja wykryła tajną komunistyczną organizację terorystyczną, której dziełem było zamordowanie posła do parlamentu estońskiego. Aresztowano 32 komunistów.

PROF. MARIA BR. CLOSMANN.

Fortepian i kultura muzyczna

Znowu rozpoczyna się nowy rok szkolny i w niejednej rodzinie rodzi się pomysł uczynienia swego „cudownego dziecka" drugim Mozartem lub Mozartówną. Schodzą się więc wszystkie trosliwe ciocie, babcie i pokrewni w duchu i radzą gdzieby to kupić taki „Nürnberger Trichter", któryby Maniusię lub Zygmusia napoił natchnieniem, albo przynajmniej „foxtrottem" lub „Titiną".

Ale poważnie mówiąc, źle się obecnie dzieje z wychowaniem muzycznem młodzieży właśnie zamożnych rodziców, źle przedewszystkiem dlatego, ponieważ owi codzienną troską pochłonięci rodzice, za często zapominają, albo nie zdają sobie sprawy, jaką jest różnica między grą na fortepianie a prawdziwą kulturą muzyczną. Niezawodnie po całodziennej pracy zawodowej przyjemnie jest przysłuchać się nawet brukowej „Titinie"; taksamo „tatuś" wtedy przysłuchuje się recytowaniu oklepanych wierszyków jeżeli już nie woli zachwycać się „nożem w brzuchu" brukowego dziennika. A przecież taki tatuś wie bardzo dobrze, że na deklamacji popisowej kultura szkolna się nie kończy, że nie dla popisywania się, nie dla zabawy, a nawet nie dla własnej przyjemności kształci się dzieci w szkołach właśnie dzieci zamożnych rodziców. Tak samo jak nauka szkolna nie dostarcza uczniom samego materjału dla uzyskania chleba, lecz także kształci ich duszę, tak więcej jeszcze daje muzyczne wykształcenie nie tylko przyjemność dla drugich, ewentualnie chleb w ręce ucznia, ale przedewszystkiem kształci jego duszę „serce i charakter w takim stopniu, jak żadna inna nauka.

Nie bez przyczyny stała się ona sentencją Göthego tak sławną: „Wo man singt, da lass Dich nieder, Böse Menschen haben keine Lieder"; — ale prawdziwa kultura muzyczna nie rozpoczyna się od piosenek, cała jej wartość pedagogiczna tkwi głębiej i jest wprost metafizyczną. Tu leży cała różnica pomiędzy poezją słowa i myśli, a poezją tonów i uczuć. Są myśli i uczucia, które w słowa ująć się nie dadzą, a wypowiedzieć je może tylko muzyka, rozwinąć jak kwiat i wypełnić niemi całą duszę i umysł ludzki. W tem tkwi właśnie cały urok wielkich mistrzów doby klasycznej, romantycznej i współczesnej do poznania i zrozumienia których dążyć powinno wychowanie muzyczne.

Jasnem jest więc, że nie rozchodzi się o nauczenie się „grania palcami po fortepjanie", lecz o wyrobienie zrozumienia muzycznego, które w końcu doprowadza do zadowolenia samego grającego, czyniąc go nawet „bez wyrobienia technicznego" zdolnym do słuchania i odczuwania piękna w muzyce.

Wszystko to odnosi się przedewszystkiem do gry na fortepianie, ponieważ fortepian obejmuje jako instrument symfoniczny całą orkiestrę i może zadowolnić najwyższe wymagania muzyczne. Przeciwko tym wymienionym zasadom grzeszą nietylko rodzice, ale też i pedagodzy.

Tylko „Bóg dźwięków" Apollo wie, ile to głuchoty i niemuzykalności mają na sumieniu te szeregi popołudniowych nauczycielek „klimperowania na fortepianie". Przedewszystkiem zapominają te niekwalifikowane słabe siły, imponujące rodzicom swą prawie darmą i daremną bo bezużyteczną pracą, że bez podstaw kultury muzycznej nie ma także gry na fortepianie.

Taki nauczyciel dyskredytuje się sam, który zgadza się na zrozumiałe zresztą pretensje rodziców, aby Zygmuś lub Maniusia nie koniecznie kształcili się na „artystów" (zresztą wolno), lecz aby umieli zagrać tylko „dla siebie".

Muzyka jest rzeczą zbyt poważną i jak każda inna wiedza bez równorzędnego i równoczesnego studjowania praktycznych i teoretycznych zasad nie posiada żadnej wartości, gdyż nie daje uczniowi całokształtu pojęć ani wrażeń muzycznych. Tu muszę przytoczyć słowa profesora Egona Petriego, który zwykle swym nowoprzybyłym uczennicom i uczniom zapowiada: „wir wollen doch nicht nur Klavierspielen sondern auch Musik machen".

Ileż to razy słyszę narzekania i utyskiwania uczniów i rodziców na to, iż niczego bez zarzutu

Zamach samobójczy ambitnego aktora

Zranił się śmiertelnie z rewolweru, bo zapomniał na scenie roli

(z) Z Wiednia donoszą: Wczoraj rano 22-letni aktor wiedeńskiego „Burgtheater“ Cyryl Dachler targnął się w garderobie teatralnej na swe życie. Motywy rozpaczliwego kroku młodego artysty są niezwykle oryginalne. Dachler grał przedwczoraj niewielką rolę w sztuce „Król Alp i wróg ludzi“. W pierwszym akcie artysta zapomniał słów swej roli i utknął. Jak zwykle w takich wypadkach koledzy Dachlera współgrający z nim w pierwszym akcie pospieszyli z pomocą zaaferowanemu, improwizując na prędce jakąś „kwestję“, dzięki czemu publiczność nie zdołała nawet zauważyć przykrego incydentu na scenie. Akcja potoczyła się dalej normalnie a Dachler w następnych aktach wywiązał się ze swej roli doskonale. Przeczulony i nerwowy aktor wziął sobie jednak tak bardzo do serca zajście w pierwszym akcie, że postanowił położyć kres swemu życiu.

Wczoraj rano Dachler przybył, jak zwykle do teatru i zamknął się w swej garderobie. Po jakimś czasie usłyszano huk wystrzału rewolwerowego w garderobie młodego artysty. Gdy wtargnięto do garderoby, znaleziono Dachlera w kałuży krwi. Kula rewolwerowa ugodziła go w okolicę serca. W groźnym stanie przewieziono nieszczęśliwego artystę do publicznego szpitala.

Aresztowanie fałszerzy paszportów, tytoniu i sacharyny

Kraków, 24 września.

Aresztowano onegdaj w Krakowie Jeruchyma Günsberga lat 35, Gustę Diamanda i Samuela Bluta lat 27. Wymienieni trudnili się fałszowaniem paszportów zagranicznych i kart cyrkulacyjnych.

Jak wykazały dotychczasowe dochodzenia proceder swój uprawiali oni od dłuższego czasu, — który przynosił im znaczne zyski.

Podczas przeprowadzonej u wymienionych rewizji znaleziono kilka puszek z farbami różnego koloru, podrobione pieczątki zagranicznych konsulatów, blankiety i książeczki paszportowe, numeratory itd.

Aresztowani trudnili się też handlem niemonopolowego tytoniu, na co wskazuje znalezienie pieczątki z napisem: „Polski monopol tytoniowy“, oraz etykiety do paczek z tytoniem. Na strychu przy ulicy Dietlowskiej znaleziono u jednego z aresztowanych również małą fabryczkę sacharyny.

Wyrok na Tołstoja

W ostatnich dniach sierpnia wdowa po Leninie, Krupskaja, wystąpiła ze skargą przeciw Lwowi Tołstojowi, zarzucając, że dzieła jego przejęte są duchem drobno mieszczańskim i wskutek tego szkodliwym. W szczególności domagała się Krupskaja skonfiskowania i zniszczenia słynnych powieści nieśmiertelnego pisarza: „Anna Karenina“ i „Zmartwychwstanie“. W charakterze obrońcy „zaskarżonych“ arcydzieł występował sam komisarz oświaty Łunaczarskij. Przyznał on w swej mowie, że dzieła te owiane są duchem istotnie drobnomieszczańskim, ale prosił sędziów ludowych o uwzględnienie, że Tołstoj żył i pisał w czasach, kiedy jeszcze ani dyktatury proletarjatu ani jego kultury nie było.

Mimo tej obrony wyrok sądu ludowego opiewał:

„Lew Nikołajewicz Tołstoj, były oficer carski i wielki właściciel ziemski, zmarły przed trzynastu laty, jest winien rozpowszechniania pism, które propagują światopogląd burżuazyjny. Wobec tego, że Tołstoj żył w czasie kultury burżuazyjnej i wielkich idei Lenina nie znał, sąd postanawia, że ze wszystkich prywatnych i publicznych bibljotek mają być usunięte przynajmniej te jego dzieła, które mogłyby na lud wywierać wpływ zgubny. Te jego dzieła mają być zatem skonfiskowane i zniszczone przez przerobienie ich w papierniach na nowy papier, na którym mają być drukowane dzieła Lenina, Zinowiewa i Bucharina. Wyrok ten ma być wykonany bezwłocznie“.

Głupota jest bezgraniczna.

pamięciowego opanować nie mogą — że grają jak katarynki etc. Gdzież szukać rady na tę chorobę młodych adeptów sztuki? Otóż tylko brak świadomości tego co się gra, brak podstaw teoretycznych, brak znajomości harmonji wywołuje tego rodzaju objawy!

Łatwo będzie zrozumiałem dla każdego nawet laika, iż niemożliwem jest nauczyć się np. wiersza lub ustępu prozą w języku obcym zupełnie dla uczącego się niezrozumiałym, gdzie każą mu wygłaszać dźwięki mowy bez świadomości znaczenia wyrazów.

Zrozumienie utworu muzycznego co do budowy harmonicznej i formalnej, nieskazitelne wykonanie pod względem technicznym (tempo i pedalizacja) to dopiero fundamenta, to pierwszy etap do wykonania artystycznego tego utworu. A gdzież pozostaje właściwy nastrój i duchowa treść danego utworu?

Wprowadzenie ucznia w dziedzinę metafizyczną muzyki, wzbudzenie w nim fantazji twórczej i odczucia treści danej kompozycji, to idealny i bardzo zaszczytny cel dla tego pedagoga, który z prawdziwym zamiłowaniem wykonuje swój ciężki i niepopłatny zawód.

Na takich zasadach dopiero wykształcone pokolenie młodzieży, osiągnie europejski poziom kultury muzycznej, której najwyższym wyrazem jest umiejętne wysłuchanie i korzystanie estetyczne z koncertów.

KRONIKA

Kraków, 24 września

(d) **UCZESTNICY II KONGRESU MIĘDZYNARODOWEGO STUDENTÓW W KRAKOWIE.** — W dniu dzisiejszym uczestnicy II. kongresu międzynarodowego studentów rozpoczęli zwiedzanie zabytków Krakowa. Wieczór będą obecni na przedstawieniu „Odprawy posłów greckich“ na Wawelu.

(d) **PREZYDJUM MIASTA ŻĄDA OD RESTAURATORÓW I KAWIARZY PRZEDŁOŻENIA KALKULACJI.** Jak się dowiadujemy w związku z ostatniem podwyższeniem cen potraw i napoi przez restauratorów i kawiarzy prezydjum miasta zażądało przedłożenia sobie kalkulacji cen.

(d) **ZJAZD DELEGATÓW TOWARZYSTWA STRZELECKIEGO.** W dniach 5—9 października odbywać się będzie w Krakowie zjazd delegatów Towarzystwa Strzeleckiego w liczbie około 300 osób. Zjazd obradował będzie w lokalu Towarzystwa przy ul. Lubicz.

(d) **ZAŁAGODZENIE KONFLIKTU EMIGRACYJNEGO.** Jak się dowiadujemy konflikt między misją francuską w Mysłowicach a min. pracy został w ten sposób załagodzony, że do stacji emigracyjnej w Mysłowicach będą skierowywane transporty emigrantów przez urzędy pośrednictwa pracy z południowej części państwa, natomiast do stacji w Poznaniu z północnej części Polski.

(d) **POŁĄCZENIE KAS CHORYCH.** Dnia 4 października odbędzie się posiedzenie Rady Kasy chorych w Krakowie, na którem zadecydowaną będzie sprawa połączenia miejskiej Kasy chorych z powiatową.

(r) **KONFERENCJA W SPRAWIE SZYLDÓW, WYWIESZEK I REKLAM.** Wczoraj staraniem Muzeum Przemysłowego odbyła się konferencja w sprawie oczyszczenia murów i fasad z szyldów i wywieszek nieodpowiadających poważnej reklamie kupieckiej, a przedewszystkiem względom estetycznym.

Po zagajeniu konferencji przez inż. Tora redaktor Witkiewicz wskazał w swym referacie, że reklama w Krakowie objawia się w formie szkodliwej dla interesów ogółu mieszkańców, gdyż nadaje miastu piętno sielskiej tandety prowincjonalnej. Cały charakter miasta, piętno architektury poświęca się dla krzykliwej i bezwartościowej reklamy. To też niezbędnem jest dążenie do uporządkowania przedewszystkiem reklamy kupieckiej, która w Krakowie objawia się w skandalicznych szyldach z bohomazami i wywieszkach zasłaniających najpiękniejsze portale itd., a co już starała się zreformować Rada Miejska przez swą uchwałę z 5 lipca 1918 r.

W dyskusji nad referatem zabierali głos wszyscy uczestnicy konferencji, godząc się z tem, że reklama kupiecka w Krakowie musi iść śladem miast na Zachodzie Europy, co wyjdzie na korzyść tutejszemu kupiectwu. Reprezentanci kupiectwa obiecali poparcie usiłowaniom Muzeum. Konferencja uchwaliła konieczność urządzenia odczytów propagandowych wśród sfer handlowych i przemysłowych o znaczeniu, wartości i estetycznej formie reklamy, wystawy afiszów i wszelkich druków reklamowych z odpowiedniemi objaśnieniami, urządzenia cyklu wykładów o szyldach, piśmie i estetyce napisów dla pracowników działu malarstwa szyldów. Dyr. Tow. zawiadomił uczestników konferencji, że Muzeum Przemysłowe zorganizuje na wzór zagranicy „poradnię artystyczną“, która będzie miała za zadanie udzielania porady firmom, kupcom i rzeczoznawcom z działu reklamy i opinjować projektowane zmiany lub nowe pomysły reklamowe. Spodziewać się zatem należy, że przy dobrej woli kupiectwa wygląd ulic krakowskich i sklepów ulegnie radykalnej zmianie na lepsze.

NOWA KSIĄŻKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Na półkach księgarń ukazała się książka marszałka Józefa Piłsudskiego p. t. „Rok 1920“. Treścią książki są uwagi o kampanji polsko-bolszewickiej w roku 1920.

(d) **Z DROHOBYCZA DO KRAKOWA PIECHOTĄ ZA PRACĄ.** W dniu wczorajszym przybył do Krakowa starszy robotnik kowalski poszukujący tu pracy. W poszukiwaniu za pracą przebył on pieszo przestrzeń z Drohobycza do Krakowa wraz z swą żoną.

(d) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.** Dnia 23 bm. usiłowała odebrać sobie życie przez poderżnięcie gardła brzytwą Józefa Florek, lat 50. Powodem niesnaski familijne. Desperatkę opatrzyło pogotowie.

(d) **TRUP NIEMOWLĘCIA NA CMENTARZU.** Robotnicy cmentarni zawiadomili III. komisarjat PP., iż w dniu wczorajszym znaleźli w jednym z pustych grobów zwłoki niemowlęcia płci męskiej, około 3 dni liczącego.

NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁOWA W MAŁOPOLSCE. Dnia 18 sierpnia br. uruchomioną została „Fabryka Szkła, sp. z ogr. odp. w Krośnie“. Fabryka ta urządzona według wszelkich wymogów nowoczesnej techniki, wyrabia szkło tak dęte jak i prasowane, a to we wszelkich gatunkach od najzwyklejszych do zbytkownych. **Szkło wytwarza się przy opalaniu gazem ziemnym.** — Kierownictwo techniczne spoczywa w rękach wybitnego fachowca zagranicy, który przez przeszło 30 lat zajmował kierujące stanowiska w pierwszorzędnych zakładach w Czechach. Fabryka, rozmieszczona na obszarze 9 morgów, a wybudowana i urządzona za pełno wpłacony kapitał zakładowy, położona jest naprzeciw dworca kolejowego w Krośnie, korzysta zatem z najdogodniejszych warunków komunikacyjnych i posiada własny tor przemysłowy.

Życzymy placówce tej, która zdaniem miarodajnych fachowców posiada wszelkie dane konkurencji z zagranicznym towarem, najpomyślniejszego rozwoju.

FRANCUSKIE KALOSZE W POLSCE. Jedna z najlepszych w świecie fabryk kaloszy istnieje we Francji, a mianowicie fabryka „Hutchinson“, należąca do „Compagnie national w Paryżu“. Kalosze marki Hutchinson są nie do pobicia i tam, gdzie Hutchinson dociera, nie mogą się utrzymać kalosze innej marki, choć były one przesycone reklamą szumną, jak to ma miejsce przy sprzedaży kaloszy tzw. szwedzkich czy też wiedeńskich.

To bezprzykładne zwycięstwo Hutchinsona nad rozmaitemi „tretronami“ czy „Prowodnikami“ lub „Wiener Galoszami“ osiągnął Hutchinson trzema zaletami, których brak w arsenale innych fabryk, a mianowicie jakością i taniością. Pod tym względem są one bez konkurencji.

To też wiadomość, że francuska fabryka kaloszy Hutchinson wyruszyła na zdobycie rynków polskich, powitać należy z jak największą radością. W Warszawie, gdzie one już pojawiły się w handlu — mimo jeszcze wczesnej pory na ten artykuł, rozchwytane zostały w mig. Fabryka Hutchinson weszła w kontakt z pierwszorzędnemi firmami polskiemi, które już dawniej zakontraktowawszy poważną partję kaloszy, będą mogły sprzedawać szerokiej publiczności, po niższej cenie nawet aniżeli zagranicą. Różnica ta wyniesie około 20 proc. mimo obecnej ceny fabrycznej.

Sądzimy, że publiczność nasza chętniej kupować będzie kalosze francuskiej fabryki Hutchinson, aniżeli fabrykaty innej zagranicy, jawnie nam wrogiej.

—o—

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. „Prawo pocałunku“ grane będzie w tym tygodniu jeszcze tylko dziś i jutro, poczem powróci na repertuar dopiero w przyszłym tygodniu. Dzisiejsze przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7'45, ze względu na odbywające się o godz. 6'15 na dziedzińcu wawelskim, przedstawienie „Odprawy posłów greckich“. W sobotę wchodzi na repertuar niegrana dotąd nigdzie ostatnia sztuka wykończona w całości przez śp. Tadeusza Rittnera p. t.: „Wrogowie bogaczy“. Jest to ciekawy przyczynek do stosunku wewnętrznego tego pisarza do prądów społecznych niepokojących obecnie cały świat. Sztuka pełna efektów scenicznych, podzielona jest na 8 obrazów. Inscenizuje ją reż. Ant. Piekarski, nową wystawę zaprojektował F. Krassowski.

II. PRZEDSTAWIENIE „NIEBIESKIEGO PTAKA“, słynnego teatru rosyjskiego, który wczoraj formalnie oczarował naszą publiczność swoim znakomitym zespołem, wspaniałymi, oryginalnymi dekoracjami i kostjumami, odbędzie się dzisiaj we środę 24 bm. w teatrze im. J. Słowackiego. Jak wskazuje szybki pokup biletów, i to przedstawienie będzie również wysprzedane.

Z TEATRU BAGATELA. Komedja Gandery „Dwaj mężowie pani Marty“ z pp. Bruczową, Kolman, Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Gorayską ukażą się dzisiaj we środę oraz we wszystkie następne dni tygodnia aż do niedzieli włącznie. Najbliższą nowością będzie komedja węgierska „Ostatnia miłostka Jolanty“, z p. Leonią Barwińską w roli tytułowej.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Dziś we środę teatr zamknięty z powodu generalnej próby „Żółtego kaftana“. Dyrekcja nie szczędziła kosztów, by ta egzotyczna operetka otrzymała jaknajwspanialszą wystawę i dekoracje. Do wszystkich trzech aktów sprawiano nowe dekoracje. Akt II dzieje się w Chinach w cudownym ogrodzie pełnym różnobarwnych kwiatów, wśród których znajduje się świątynia boska małżeństwa. W przedstawieniu biorą udział najlepsze siły teatru pp. Kramerówna, Czernekówna, Wesołowski. Pilarski (junjor), Cybulski, Berski, Rewski, Balet z primadonną Nadieżdiną i Ciesielskim na czele. Reżyseruje dyr. Pilarski, dyryguje Bolesław Walek Walewski.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Środa: o godz. 6'15 „Odprawa posłów greckich“ (Wawel), o godz. 7'45 „Prawo pocałunku“.
Czwartek: „Prawo pocałunku“.

Teatr „Bagatela“.

Środa: „Dwaj mężowie pani Marty“.
Czwartek: „Dwaj mężowie pani Marty“.

Operetka „Nowości“.

Środa: „Teatr zamknięty.
Czwartek: „Żółty kaftan“ (premjera).

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Cyrk Marcco“, wielkie widowisko cyrkowe 2 serje 12 aktów wraz z zakończeniem.
Warszawa: Ostatnia część wraz z zakończeniem filmu „Buffalo Bill“: „W przystani szczęścia“.
Reduta: „Hrabina Paryża i apasz“, część III i IV wraz z zakończeniem — razem 12 aktów.
Uciecha: „Tajemnice Paryża“ dramat awanturniczy, 2 serje, 12 aktów.

Nowe wydawnictwa

„ANIELSKI CHAM“

Pod tym tytułem ukazał się zbiór poezyj Anatola Sterna, znanego pioniera futuryzmu w Polsce. W swej nowej książce rozwija autor konsekwentnie idee, wypowiedziane przed kilku laty w sposób bardziej surowy i bardziej jaskrawy. Już jego „Gga“, publikacja, która wywołała swego czasu tyle protestów wśród starych i tyle zachwytów wśród młodych, zawierało jasny program artystyczny młodego podówczas poety. W manifeście, który stanowił zakończenie owej buntowniczej publikacji, wołał Stern lapidarnie: „Cywilizacja, kultura, — na śmietnik! Wybieramy prostotę, ordynarność, wesołość, zdrowie, trywialność, śmiech... Otwórzmy oczy. Wówczas świnia wyda nam się czarowniejszą od słowika, a gga gąsiora olśni nas bardziej niż śpiew łabędzi.“

W wydanych świeżo poezjach Sterna spotykamy tęsamą apologję barbarzyństwa i zdrowia. W słowach soczystych, skąpanych w codzienności, widzianej kochającemi oczyma poety, w rytmach dyszących życiem, w rymach dźwięcznych i niespodzianych, zawarł Stern swoją oryginalną adorację barbarzyńcy przyszłości. Można się z nim nie zgadzać, można uważać go za szkodnika, można chcieć go zwalczać, ale nie można odmówić czaru tej namiętnej galopadzie idei i obrazów, jaką są poezje „Anielskiego Chama“.

Filozofie świecący szpiegowską latarką
i na wielkiego gościa czekający w beczce,
czemuś się przed pierwszą lepszą
nie zatrzymał kucharką
albo przed ulicznikiem kąpiącym się w rzeczce?

Tak mówi Stern do tych wszystkich, którzy uważają, że życie i poezja wymagają „wielkich gości“ i którzy nie chcą tak jak on szukać nieznanego piękna w najbardziej powszednich przejawach życia. **ps.**

Jak powstała „Tosca“ Puccini'ego

(B. R.). Sardou, twórca dramatu „Tosca“, miał wręcz przeciwne zapatrywania niżeli Wiktor Hugo, odnośnie do opracowywania jego utworów dramatycznych, jako tekstów operowych. Hugo, stawiał warunek, aby twórcą muzycznym do jego libretta był koniecznie najsławniejszy współczesny kompozytor. Hugo, uznawał jednego tylko kompozytora, Verdiego. Zaczęte z Verdim pertraktacje w sprawie napisania muzyki do dramatu Wiktora Hugo „Ojczyzna“, spełzły na niczem. Pewnego dnia, wyraził się Verdi do znajomych, że jest dramat Sardou, „Tosca“, który odpowiadałby mu jako libretto operowe, lecz Sardou musiałby się zgodzić na zmianę ostatniego aktu. W tymsamym czasie, wyraził Puccini to samo życzenie, co Verdi, lecz młody wówczas Puccini dowiedział się, że kompozytor Franchetti (ur. 1860) już rozpoczął pracę nad librettem z „Tosci“ Sardou. Puccini, natychmiast udał się do Paryża, do Sardou i po dość gwałtownych scysjach doszli obaj twórcy do porozumienia. Sardou, liczył wówczas siedmdziesiątkę, zachowując jednak młodzieńczość duchową i męskość. W tak późnym wieku zachował też swą gadatliwość, która znamionowała usposobienie twórcy od młodości. Gdy mu Puccini w ciągu narad nad librettem „Tosci“ zaproponował opuszczenie, lub skreślenie jakiejś sceny. lub aktu, wpadał Sardou w szał. Wreszcie odważył się Puccini zaproponować skreślenie jednego całego aktu, a zmianę i określenie, aktu więziennego i zmianę sceny egzekucji. Sardou ustąpił. Gdy wreszcie załatwiona została ostatnia sporna kwestja, w której Sardou ustąpić nie chciał, żądając aby Tosca rzuciła się z więzienia św. Anioła, do Tybru, libretto ukończone zostało i kompozytor począł pracować nad tekstem muzycznym.

Premiera „Tosci“ w czasie dwóch pierwszych aktów. przyjęta zimno przez publiczność, zdawała się dziełem poronionem. Puccini i jego przyjaciele uważali po drugim akcie operę „Toskę“ za straconą. Dopiero wielka arja Marjosa w 3 akcie uratowała znakomite dzieło Pucciniego i otworzyła szeroko wrota powodzenia na cały świat.

ZE SPORTU

—o—

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI CYKLISTÓW W ŁODZI.

(Od własnego korespondenta.)

Na wyścigi cyklistów zjechała się do Łodzi cała elita kolarzy o sławie europejskiej. Na pięknym placu sportowym widzimy znanych olimpijczyków: Perrine i Rousseau (Francja), Willems (Holandja) oraz Lange, Szymczyk, Stankiewicz i Łazarski, reprezentanci Polski na Olimpjadzie paryskiej. Oprócz wymienionych bierze udział w wyścigach bardzo wielu innych kolarzy m. in.: bracia Müller (S. S. Union — Łódź), Garley Roman (K. S. Cracovia — Kraków), Kermen, Kagankiewicz i inni Łodzianie. Około 5000 osób zgromadziło się na boisku sportowym Unionu w Helenowie. Przy stole sędziowskim zasiada wiele znanych osób m. in.: Dr. Alfred Grohman, Artur Thiele (S. S. Union), K. Janiszewski (zast. komisarza Rządu), Leon Izydorczyk (nadkomisarz P. P.) i inni.

Program tych ciekawych wyścigów rozpoczynają przedbiegi, przyczem pierwsi dwaj każdego przedbiegu startują w międzybiegach.

Przedbieg I: Pierwszy przybywa do mety Rouseau, tuż za nim Stankiewicz, trzeci Swiderski („Resursa“ — Łódź).

Przedbieg II: We wspaniałej formie przybywa pierwszy Szymczyk, drugi Garley (Kraków), trzeci Müller P. („Union“).

Przedbieg III: W przedbiegu trzecim zwycięża Francuz Perrine, drugi Willems i trzeci Müller O. („Union“).

Przedbieg IV: W przedbiegu czwartym startują: Łazarski (Kraków — mistrz Polski), Lange, „Ford“, Abel i Kermen — Łodzianie. Zwycięstwo przypada nadspodziewanie p. Kermenowi z T. W. C. — Łódź, o jeden krok za nim przybywa Łazarski.

W międzybiegach, które zostały podzielone na I i II-gi, biorą zatem udział:

W I-szych: Rousseau, Stankiewicz, Szymczyk i Garley.

W II-gich: Perrime, Willems, Kermen i Łazarski.

Pierwsi dwaj w obydwóch międzybiegach kwalifikują się do finału pierwszego, gdzie toczyć będą walkę o pierwsze cztery miejsca międzynarodowego Criterium sprinterów.

Trzeci i czwarty każdego międzybiegu przechodzi do drugiego finału, gdzie rozgrywać będzie walkę o piąte, szóste, siódme i ósme miejsce.

Do finału pierwszego przechodzą Rousseau, Stankiewicz, Łazarski, Perrine, do drugiego Szymczyk, Garley, Willems, Kermen.

Finał I-szy: Fenomenalny Łazarski przybywa do mety pierwszy, bijąc doskonałych olimpijczyków: Rousseau i Perrina. II miejsce przypada Perrinowi, III-cie — Rousseau i IV-te — Stankiewiczowi.

W finale II-gim V-te miejsce zajmuje Willems, VI Garley, VII — Kermen i wreszcie VIII-me Szymczyk.

Zwycięzcę Jana Łazarskiego, długo niemilknącemi oklaskami, nagradzała publiczność.

„Bieg awansu“ (1600 metrów) wygrał Erwin Tamme („Union“), drugą nagrodę otrzymał Karpiński (T. W. C. — Łódź), trzecią — Stefański (S. S. „Rapid“ — Łódź).

Wł. Boruński.

ZE ŚWIATA

PRZENOSINY BANKU AMERYKAŃSKIEGO. Z Nowego Jorku donoszą: Onegdaj odbyły się przenosiny nowojorskiego banku rezerwowego do nowej siedziby w innej dzielnicy miasta. Skarbiec banku został umieszczony na 36 automobilach pancernych, otoczonych przez 200 policjantów. Połowa policjantów była zaopatrzona w granaty ręczne. W pewnej odległości za korowodem aut postępował wcale znaczny oddział karabinów maszynowych. Oczywiście, że wobec takiego zabezpieczenia transport przeszedł bez nieszczęśliwego wypadku. Wartość przewożonego skarbca dochodzi pięciu miljardów dolarów.

RAJ WŚRÓD LODOWCÓW. Rosyjski kapitan Stefanson udał się przed paru laty z gromadką równie myślących poszukiwaczy przygód na wyspę Wrangla, gdzie zamierzali wieść niczem niekrępowany żywot rybołowców i myśliwych. Dla urozmaicenia programu życiowego urządzali też od czasu do czasu pirackie napady na przejeżdżających łowców wielorybów.

W zeszłym roku gromadka dobrowolnych wygnańców znalazła się w ciężkiem położeniu, a ich wołanie o pomoc dobiegło do Kanady, skąd wysłano im pod dowództwem Harolda Noice transport środków żywności, a przedewszystkiem środków leczniczych. Ekspedycja ratownicza zastała przy życiu zaledwie połowę gromadki; tyfus głodowy uwolnił innych od dalszych mąk. Obecnie przybił do wyspy wojenny okręt rosyjski z oddziałem infanterji, by pozostałych członków grupy Stefansona zabrać jako jeńców. Tak się zakończył „raj wśród lodowców“, jak Stefanson nazwał był w początkach swój pobyt na wyspie Wrangla, zanim zdołał poznać odwrotną stronę medalu.

KĄCIK KOBIECY

—o—

NOWOŚCI JESIENNEJ MODY.

(Z.). Zaczynający się sezon jesienno-zimowy nie przynosi na razie dużych zmian zasadniczych w kobiecej modzie. Obowiązującą jest nadal linia wyszukanej prostoty, która wymaga tem większej i doskonalszej sztuki krawieckiej, tem piękniejszego gatunku samych materjałów. Sylwetka kobieca pozostaje nadal prosta, svelte, o stylu chłopięcym. Suknie deux pieces i trois pieces panują ponownie, a udatna harmonja barw i materji jest podstawą ich elegancji.

Obok krótkich żakietów, opiętych na biodrach, pojawiają się jako nowość płaszcze tzw. trois quarts, najczęściej bez zapięcia, przytrzymywane tylko lewą ręką. Bluzy i tzw. casaques dobrane do kostjumów są tak długie prawie jak żakiet lub płaszcz; robi się je z tej samej materji co kostjum lub z jedwabiu w tym samym odcieniu.

Pośród materjałów przeznaczonych na kostjumy i płaszcze do codziennego użytku największem powodzeniem cieszą się materjały w duże kraty i szkockie; oryginalności i szyku dodają im pasy ze skóry lub z futra; kostjumy i płaszcze z gładkiej materji ozdabiane są haftem, kuleczkami z grubego jedwabiu i modnymi znowu kilkoma szeregami guzików. Modne bardzo są wszelkie aksamity.

Najnowszy dekret mody nakazuje, aby kieszenie umieszczone były na linji bioder na bocznym szwie; w kieszenie te elegancka dama wkłada z męskiem zacięciem swe drobne rączęta.

Szale i szarfy zarówno praktyczne jak kokieteryjne będą dalej en vogue w sezonie zimowym 1924/25, a podbite futrem lub zrobione z dwu rozmaitych gatunków futra stanowić będą najulubieńszy dodatek do kostjumów i eleganckich płaszczów.

Prostą i równą pozostaje nadal forma robes-manteaux, krajanych koszulowo, pokrytych często aż do kolan wspaniałym ręcznym haftem, poniżej zaś kolan uzupełnionych płaskim wolantem z futra lub z tej samej materji.

Chęć wyrafinowania i jeżeli tak można powiedzieć wysubtelnienia prostoty sukien staje się tematem do poważnych studjów dla twórców mody i artystów sztuki krawieckiej.

Najmodniejsze przybranie sukien stanowią wązkie obramowania z futra, monogramy, haftowane na rękawie, ozdoby z haftu po jednej stronie sukni, drobniutkie hafty z perełek w ciemnym tonie, wycinanki ażurowe z tej samej materji wszerz i wzdłuż, z pod których przeziera spód wąziutkiej sukni z jasnego jedwabiu.

Stara szlachta w Ameryce

Jak wiadomo, Ameryka nie posiada szlachty, hołdując zasadom demokratycznym i republikańskim. Niemniej i w Nowym Świecie istnieje pęd różnicowania się społeczeństwa na klasy, stwarzanie granic, oddzielających jedną warstwę obywateli od drugiej, jednem słowem — potrzeba ekskluzywności. Kilkuset nabobów od dawna już akcentowało swą odrębność, dając jej wyraz w koligaceniu się ze starymi rodami Starego Świata przez związki małżeńskie. To zbliżenie do europejskiej szlachty wzbudza zawiść dawnych emigrantów amerykańskich, spoglądających z góry na późniejszych przybyszów, wśród których figurują przeważnie owi multimiljarderzy.

Owóż starsza ta emigracja, złożona przeważnie z Anglików i Holendrów, sprzeciwia się gwałtownie naturalizacji późniejszych kolonizatorów, protestując przeciw zmianie ich nazwisk, jako zacierających pochodzenie włoskie, niemieckie, czy słowiańskie. W owych staroholenderskich czy staroangielskich kołach Nowego Jorku i Filadelfji panuje bowiem duch ekskluzywności, przypominający atmosferę towarzyską paryskiego Faubourg Saint-Germain i londyńskiego Parc Lane. Te rodziny staroangielskie roszczą sobie prawo do szlachectwa, jako dawno osiadłe w Ameryce. — Twierdzą bowiem, że przybyli do Nowego Świata na sławnym okręcie „Mayflower" przed laty trzystu. Potomkowie ich, chcąc się wyróżnić od późniejszych kolonistów, zrzeszyli się nawet w „Society of Mayflower Descendants", liczące 5077 członków. Gdyby wszyscy ci członkowie byli istotnie potomkami owych pierwszych przybyszów, to należałoby przyjąć, że skromny statek „Mayflower" dorównywał wymiarami najwspanialszym dzisiejszym okrętom, o pojemności jakich 50.000 tonn. Nie chodzi jednak o czystość drzewa genealogicznego, lecz o fakt, że także Ameryka posiada już szlachtę z dziada pradziada. Niedarmo jest krajem wszelkich możliwości...

DZIAŁ GOSPODARCZY

Podatek od miejskich nieruchomości

(Dokończenie).

O ile przy pewnej kategorji niewynajmowanych nieruchomości (fabryk, teatrów i t. p.) nie może być przyjętą suma czynszu z powodu niemożności jej ustalenia, to wartość czynszowa oblicza się w wysokości 5% od **obiegowej** wartości takiej nieruchomości. Obiegową wartość ustalić należy na zasadzie cen płaconych w danym okresie wymiarowym za podobne nieruchomości. W tym wypadku zbliża się nasza ustawa do ustawy rosyjskiej, o ile dotyczy 5%-owej wartości obiegowej. Różni się jednak szerszem ujęciem obiegowej wartości czynszowej, gdyż ustawa rosyjska wyraźnie rozumiała przez to przychód netto, nasza zaś przyjmuje w myśl wyżej poruszonych zasad przychód brutto, a także różni się niedomówieniem, co należy rozumieć przez nieruchomość fabryczną, zakład teatralny, łaźnię i t. p. Zachodzi bowiem pytanie, czy przy szacunku zakładów np. fabrycznych włączyć należy wartość maszyn i urządzeń choćby stanowiły niezbędną przynależność danego przedsiębiorstwa? Ustawa rosyjska wyraźnie to przynależności nie zaliczała, mimo, że tak samo mówiła o fabrykach i przedsiębiorstwach przemysłowych. Naszem zdaniem, ustawa nasza zbliża się w tym wypadku do rosyjskiej, gdyż mówiąc o fabrykach, teatrach, łaźniach rozumiała tylko zabudowania fabryczne i t. d., co dowodzi najlepiej § 1 A. p. 1. powołanej ustawy, który mówiąc o podatku od nieruchomości w gminach miejskich stylistycznie w ten sposób przedmiot podatku ujmuje: „podatek państw. od niruchomości w gminach miejskich... pobiera się: od domów mieszkalnych i t. d.; od fabryk, teatrów, łaźni i **wogóle od wszelkiego rodzaju budowli** położonych na gruntach miejskich."

Nacisk położony na ostatnie zdanie „od wszelkiego rodzaju budowli" jako na terminologję ogólnie opisową wskazuje najlepiej, że ustawodawca rozumiał tylko budowle fabryczne t. j. czyste zabudowania, a nie terminologję cywilistyczną, gdyż ustawodawcy chodziło tylko o przeznaczenie danej budowy, i z uwagi na to przeznaczenie je opodatkowywał. Budowa przeznaczona na fabrykę już z racji swego przeznaczenia jest więcej warta, aniżeli inny budynek. Ale w każdym razie wskazuje choćby ten jeden przykład jak na kolanie są nasze ustawy opracowywane.

III. Wysokość podatku jest zbyt silna. Nasza ustawa każe zaliczyć 20% od sumy stanowiącej podstawę wymiaru. Pomijając fakt ten, że ustawa rosyjska zaliczała tylko od przychodu netto, zaznaczyć musimy, że rząd rosyjski w miastach posiadających samorząd miejski ustalił stopę podatkową na 6%, a w Kongresówce jako nie posiadającej samorządu pierwotnie 10 proc., jednak po wprowadzeniu samorządu miał i tu podatek wynieść tylko 6 procent.

W Kongresówce dał on w r. 1913 jako 10% podatek 6'5 miljona rubli. Austrjacki podatek domowo czynszowy i klasowy jak słusznie zauważono nosił ścisłe cechy fiskalizmu, i wynosił przy uwzględnieniu przychodu w starych domach przy podatku domowo-czynszowym po potrąceniu na utrzymanie i amortyzację domów aż 19.5/6% wzgl. w drugiej klasie miejscowości 12.25%. Rzecz jasna że wysoki podatek dzisiejszy wstrzyma lub utrudni w poważnej mierze rozwój budownictwa, chociaż w myśl ustawy z dnia 22/IX. 1922 „nowowznoszone budowle, jak również części nadbudowywane i przebudowywane, tak mieszkalne, jak i przeznaczone dla celów handlowych i przemysłowych, jeżeli budowa, nadbudowywanie lub przybudowywanie wykończone będą w ciągu 8-miu lat od chwili ogłoszenia tej ustawy" są przez 15 lat zwolnione od podatku od nieruchomości. Już sama bowiem możliwość opłacania tak wysokiego podatku również i w przyszłości wstrzyma ruch budowlany, co miało miejsce i w Austrji, gdzie istniała ogromna drożyzna mieszkań, brak ich, i poważne obniżenie się poziomu przemysłu budowlanego.

IV. Cała ustawa robi wrażenie czegoś nieprzemyślanego i papierowego, w której prócz cech fiskalizmu niczego doszukać się nie można, wszystkie dawniejsze łagodniejsze i bardziej uzasadnione przepisy zostały z niej wyłączone; w każdym razie brak w niej tendencji umożliwienia choćby renowacji budynków, — co jest dla naszych stosunków mieszkaniowych katastrofą.

Dr. Norbert Salpeter.

Obroty giełdy krakowskiej w lipcu b. r.

(r) Zestawienie obrotów na giełdzie pieniężnej w Krakowie za miesiąc lipiec b. r. wskazuje na zwiększenie się obrotów w akcjach, a zmniejszenie się w walutach i dewizach w porównaniu z miesiącem czerwcem. Podczas gdy suma obrotów w akcjach w miesiącu czerwcu b. r. wynosiła 175.267'84 zł, to w lipcu podniosła się do kwoty 244.458'85 zł. (+ 69.191'01). Stoi to w związku z lekkiem wzmocnieniem się kursów, którego byliśmy świadkami w lipcu. Natomiast z powodu przesilenia gospodarczego zmniejszeniu uległa suma obrotów w walutach i dewizach i to z 849.506 zł. na 731.484'74 (— 118.021'26). Transakcji dokonano w lipcu ogółem 1873 (w czerwcu 1954) i to 317 w dewizach (— 52) i w akcjach 1556 (— 29).

Na giełdzie walutowo-dewizowej zawarto transakcji walutami: dolary 9.437 (w czerwcu 34.630), we franki francuskie 3.500 (6.200), liry 1000 (1000), korony czeskie 8500 (7000) i korony austrjackie 10.000.000 (6,000.000), a dewizami: Nowy Jork 22.104'50 (w czerwcu 47.414), Londyn 3.986 (2015), Amsterdam 5436 (150), Paryż 111.520 (116.379'55), Bruksela 36.000 (—), Zurych 171.300 (190.139), Medjolan 121.800 (43.425), Wiedeń 1.052.084.417 (784,000.000), Praga 901.350 (422.000), Budapeszt 6,000.000 (—), i Berlin 500 (—). Zwiększeniu uległy zatem korony czeskie i austrjackie, Londyn,

Generał-pacyfista

Na parę dni przed zebraniem się w Londynie kongresu „Fidac" (Federation interalliee des anciens combattants), generał Sir Jan Hamilton, wiceprezes „British Legion" i przewodniczący londyńskiej sekcji tej największej angielskiej organizacji byłych uczestników wojny, wygłosił mowę, niezmiernie znamienną dla ruchu pacyfistycznego, w którym biorą udział tacy dostojnicy wojskowi jak francuski generał Percin, Niemiec, baron Schoenaich, gen. Sir Hamilton i inni.

Pacyfistyczne poglądy, jakim gen. Hamilton dał wyraz w swej mowie, tem większą posiadają doniosłość, że wygłosił je 71-letni weteran wojenny, mający za sobą 50 lat czynnej służby, której główne etapy stanowią: wojna w Afganistanie 1878—80, wojna z Burami 1881, wyprawa do źródeł Nilu 1884—85, druga wojna z Burami 1900—901, wreszcie wielka wojna, w której dowodził na rozmaitych frontach, jako jeden z najpopularniejszych angielskich generałów.

Jeśli taki człowiek, posiadający najwyższe odznaczenia wojskowe, przemawia za pojednaniem, rozwijając najgorliwszą propagandę pokojową, to niepodobna mu podsuwać żadnych innych motywów, poza szczerem przekonaniem, że wojna w obecnej swej formie stała się absurdem, który ze wszech sił należy zwalczać. Czyni to gen. Hamilton, narażając się tu i ówdzie na zarzut angielskich konserwatystów z powodu tego „niewojskowego" stanowiska. Co jednak nie przeszkadza, by ów zdecydowany przeciwnik wojny, stał na czele wielomiljonowej organizacji „British Legion".

Ostatnia mowa pacyfistycznego generała kulminowała w oświadczeniu, że nikt nie jest tak bardzo powołanym i zobowiązanym do zaoszczędzenia przyszłym pokoleniom okropności wojny, (której grozę spotęgowałyby jeszcze postępy techniki: gazy trujące, bakterje, ataki powietrzne), jak właśnie wodzowie z wojny światowej, przedewszystkiem korpusy oficerskie wszystkich narodów, które brały udział we wojnie.

Od dwóch lat gen. Hamilton wygłasza w całej Anglji wykłady, służące dziełu pojednania narodów, a owocem tych usiłowań są dwie rezolucje, powzięte przez francuską i angielską organizację byłych uczestników wojny światowej. „Union Federale Francaise" proponuje, by „Fidac" nawiązała kontakt z organizacjami dawnych krajów nieprzyjacielskich, celem powiadomienia ich o usiłowaniach podjętych dla utrwalenia pokoju, oraz dowiedzenia się, co w tej mierze uczyniono po drugiej stronie, tj. w Niemczech. Zaś rezolucja „British Legion" domaga się, by prezydjum wymienło dawne kraje nieprzyjacielskie, które mogłyby przecować z pożytkiem dla sprawy pokoju i które należałoby zaprosić do przystąpienia do „Fidac". Tedy po obydwóch stronach, związki obejmujące przeszło 5 miljonów uczestników ostatniej wojny, propagują cele pokojowe, przyczem gen. Hamilton stanowczo się zastrzega przeciw utożsamianiu jego organizacji z t. zw. pacyfistami cywilnymi.

„Nie pacyfiści — oświadczył gen. Hamilton — lecz wojownicy, zjednoczonemi siłami wystąpią przeciw wojnie, a „Fidac" w znacznej mierze przyczyni się do rozwiązania tego problemu. Ja ze swej strony uczyniłem, co było w mej mocy, by w niedalekiej przyszłości „i" we „Fidac" oznaczało „internationale", zamiast jak dotąd „interalliee". A gdyby ci, co walczyli na froncie, nie dzielili mocich przekonań, to dawno byliby mnie wyrzucili ze swej organizacji, zamiast mnie wybrać przewodniczącym".

Ciekawem ze stanowiska psychologji jest twierdzenie gen. Hamiltona, że wrogie uczucia z czasów wojny zachowały się w znacznie silniejszym stopniu u ludności cywilnej, niż u żołnierzy. „Kobiety, które straciły mężów i narzeczonych, a nie zaznały oczyszczającego wpływu ognia walki, w dalszym ciągu żywią uczucia nienawiści. Inaczej żołnierze. W ciągu dwuletniej mej pracy agitatorskiej, mającej na celu skłonienie naszych towarzyszy francuskich, by również się zgodzili na wciągnięcie do naszej „Fidac" byłych żołnierzy niemieckich, ani jeden z tych, co walczyli na froncie, nie protestował przeciw mym zamierzeniom".

Tak czy owak, zbawienna działalność „Fidac" stwarza grunt, podatny dla przygotowującej się międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Amsterdam. Bruksela. Medjolan i Praga. Natomiast tak dawniej popularne dolary i to tak gotówkowe jak i dewiza wykazuje znaczne zmniejszenie i to największe za cały okres 7 miesięczny.

Ogólna ilość tranzakcji w akcjach wynosiła w lipcu 179.036, wykazując przeszło 30 procentowe zwiększenie w porównaniu z miesiącem czerwcem (134.902). Na poszczególne gatunki efektów wypada na akcje bankowe 74.099 (+ 38.882), handlowe 25.299 (— 2530) i przemysłowe 79.638 (+7782).

W poszczególnych efektach dokonano transakcji: Bank Przemysłowy 55.515 sztuk (+ 34.805), Powszechny Kredytowy 11.636 (+ 6536), Ziemski Kredytowy 4395 (— 2295), Bank Związku Spółek 1425 (+ 959), Małopolski 1093 (+ 77), Komercjalny 100 (— 1325), i Hipoteczny 25 (+25).

W akcjach handlowych: Tohan 21.013 (+8608), Impex 2150 (+1025), Pharma 686 (—1532), Żegluga Polska 375 (—1097), Rolnicy 250 (—7648). Tehate 75 (—105) i Polski Glob 50 (—2481).

W akcjach przemysłowych: Zieleniewski 4869 (+561), Cegielski 13.429 (+257), Trzebinia 2230 (—855), Pocisk 100 (— 180), Parowozy 8641 (—4530), Rohn i Zieliński 25 (+ 25), Górka 2048 (+823), Siersza 2357 (+1529) Tepege 6421 (—2410) Polska Nafta 2205 (—1460), Pokucie 910 (—2281), Oikos 180 (+ 150), Pezet 150 (—50), Strug 1529 (—2196), Koszyki 340 (—1435), Niemojowski 497 (— 28), Mydło 110 (— 880), Azot 120 (+20), Elektrownia w Sierszy 16.020 (+8360), Ćmielów 5595 (— 276), Krakus 1861 (—1187) Chodorów 7855 (+2504), Chybie 1806 (+382), Piasecki 1400 (+237), Garbarnia 70 (— 30), Kapelusze 25 (—578) i w papierach lokacyjnych 65 (+ 185).

KRONIKA KRAJOWA

PODATEK PRZEMYSŁOWY OD OPERACJI WALUTOWYCH. W drugiej połowie r. ub. w związku z dużemi wahaniami walutowemi banki miały bardzo poważne zyski na walutach i papierach wartościowych. Obecnie jak to widać z notowań giełdowych — wobec niezmiennego niemal kursu walut i stałej zniżki papierów wartościowych zyski banków z tych operacji zmniejszyły się więcej niż o połowę. Z tych względów zarządzona przez M-stwo Skarbu w lipcu każdorazowa miesięczna wpłata na podatek przemysłowy w wysokości nie mniejszej od 1/6 części kwoty podatku obliczonego za drugie półrocze r. 1923 jest dla banków zbyt uciążliwa, nie odpowiada bowiem rzeczywistemu stanowi rzeczy. Z tego powodu Ministerstwo Skarbu zarządziło zmianę części 3-ej okólnika Nr. 64, z dnia 28 lipca br., zarządzając, że każdorazowa miesięczna wpłata podatku przemysłowego od operacji obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznemi i wszelkiego rodzaju papierami wartościowemi może być ustalona w przybliżeniu pod warunkiem, aby w żadnym razie nie była mniejsza od 1/12 części kwoty podatku obliczonego z tego tytułu za drugie półrocze r. ub. Wpłaty miesięczne w kwotach mniejszych mogą być uskuteczniane jedynie na podstawie każdorazowego szczegółowego obliczenia.

NOWE CŁA WYWOZOWE. W najbliższych dniach ogłoszona zostanie wysokość nowych ceł wywozowych. Wedle oficjalnych zapowiedzi opłacać będzie: żyto 2.50 zł., mąka żytnia 2.50 zł., buraki cukrowe 0.55, otręby 2.50 zł., słonina i smalec 85 zł., melasa 2 zł., kości surowe 4 zł. Skóry wołowe i cielęce wyżej 3 kilogramów 24 zł., skóry cielęce lekkie 17 zł., skóry końskie 25 zł., skóry baranie 30 zł., skóry kozie 60 zł., skórki zajęcze i królicze nie wyprawione 100 zł., odpadki i skrawki skór 4 zł.

Wszystko za 100 kilogramów.

(r) **INSTYTUT TOWAROZNAWCZY W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach zostanie założony z inicjatywy Kongregacji Kupieckiej Instytut Towaroznawczy, mający za zadanie kształcenie nauczycieli towaroznawstwa dla szkół handlowych dokształcających. Kierownictwo instytutu spoczywać będzie w ręku profesora Bollanda.

ROKOWANIA HANDLOWE Z NIEMCAMI I CZECHOSŁOWACJĄ. Wobec zbliżającego się terminu pertraktacyj o zawarcie umów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją, wzywa Izba handlowa i przemysłowa organizacje gospodarcze i przedsiębiorstwa o możliwie rychłe przedkładanie wniosków i dezyderatów w tych materjałach. Życzenia podawać należy pisemnie pod adresem Izby (Długa 1).

WPŁYW PODATKÓW I MONOPOLI. Z ogólnej sumy 92.3 mil. zł., jaka wpłynęła do Skarbu Państwa w sierpniu r. b. z danin i monopolów państwowych, do Centralnej Kasy Państwowej wpłynęło bezpośrednio 17.3 mil. zł., do Urzędów Celnych 15.7 mil. zł., reszta zaś 59.3 mil. zł. wpłacona została do Izb Skarbowych. Największy wpływ miała Izba Skarbowa w Warszawie — 13.2 mil. zł., następnie w Poznaniu 11.7 mil. zł., we Lwowie 7.4 mil. zł.,w Łodzi 6.5 mil. zł., w Grudziądzu 4.2 mil. zł., w Krakowie 4.1 mil. zł, w Kielcach 3.5 mil. zł., w Lublinie 3 mil. zł., w Białymstoku 1.5 mil. zł., w Wilnie 1.4 mil. zł., w Łucku 1.2 mil. zł. i w Brześciu 954 tys. złotych.

ZWOLNIENIE NIEKTÓRYCH PODAŃ DO WŁADZ KOLEJOWYCH OD OPŁATY STEMPLOWEJ. Ministerstwo kolei żel. wyjaśniło, że następujące podania stron, wniesione do władz kolejowych, wolne są od opłat stemplowych: Prośby o zezwolenie ładowania na otwartej przestrzeni, o zezwolenie przewozu mleka ze biletami, o ostemplowanie listów przewozowych, sporządzonych w prywatnych drukarniach, o zezwolenie na konwojowanie przesyłek, o udzielenie kredytu miesięcznego, o wydzierżawienie składów i magazynów oraz prośby przedsiębiorców lub dostawców kontraktowych, którzy w trakcie roboty występują z rozmaitemi pismami, odnoszącemi się do objętych robót lub dostaw.

AKCJE BANKU POLSKIEGO W RĘKACH URZĘDNIKÓW I WOJSKA. Według danych Ministerjum Skarbu wyżsi funkcjonarjusze państwowi w najszerszem znaczeniu t. zn. urzędnicy, sędziowie i prokuratorowie, profesorowie i nauczyciele, wojskowi, funkcjonarjusze policji, kolei, poczt i telegrafu nabyli za pośrednictwem Skarbu Państwa ogółem 160.000 akcji, w tem większą liczbę nabyli pracownicy kolejowi i urzędnicy państwowi (62.000 i 50.000) wreszcie świat nauczycielski i wojsko (24.000 i 21.000) a najniższą pracownicy poczt i telegrafu oraz sądownicy (6.000 i 5.000). Z porównania jednak cyfr tych z ilością osób pracujących w danym dziale wynika, że stosunkowo najwięcej było w kołach sądowników, urzędników i wojska, mniej — wśród sfer pedagogicznych, najmniej wśród kolejarzy i pracowników pocztowych. Cyfry te nadto należałoby uzupełnić danemi, dotyczącemi ilości akcyj nabytych przez urzędników i wojsko bezpośrednio w Banku Polskim. Według zestawienia dyrekcji Banku Polskiego urzędnicy, wojsko i zawody wyzwolone nabyły ogółem 128.900 akcyj, co stanowi 12.5 procent ogółu akcyj Banku. Zawody wolne mają stanowić w tem około 50 procent. Cyfry te świadczą o tem, jak duży zapał panował w sferach inteligencji dla idei Banku Polskiego.

(r) **BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH W WARSZAWIE** uchwalił przewalutować swój kapitał akcyjny na kwotę 2,500.000 złotych — 100.000 akcji po 25 złotych. Obecnie dwie akcje markowe będą przestemplowane na jedną po 25 złotych.

(r) **KOMITET ZBIÓRKI NA SKARB NARODOWY** za okres czteroletniej działalności zakupił złota 100.989 gramów i 850.717 gramów.

102 BECZUŁEK BILONU. Do Gdańska nadeszły 102 beczułki niklowego bilonu dla Polski. Są to monety po 20 groszy.

FUNDUSZ BEZROBOCIA. Dnia 18-go bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem p. Tad. Szubartowicza. Z ramienia Sejmików Powiatowych weszli do zarządu poseł Bogusławski i p. Bek, z Ministerstwa Skarbu, zaś p. Linker. Ze sprawozdania z dotychczasowej akcji wynika, iż rozwija się ona normalnie. W niektórych ośrodkach odbywa się już szósta wypłata zasiłków bezrobotnym. Zdecydowano, iż całokształt tej akcji, prowadzonej dotąd przez komisję organizacyjną Funduszu, przejmie Zarząd Główny i będzie ją kontynuował do czasu wejścia w życie ustawy.

STATYSTYKA RYNKU PRACY. Państwowy Urząd pośrednictwa pracy wydał nowy wykaz, obejmujący statystykę z rynku pracy w Rzeczypospolitej za czas od 23 do 30-go sierpnia. Wykaz ten podaje ogólną ilość bezrobotnych na obszarze całej Rzeczypospolitej. Do dnia 30 sierpnia zarejestrowano 159.820 bezrobotnych. Na ilość tę w wymienionym okresie zapośredniczono w 2.326 wypadkach. Spadek bezrobocia zaobserwowano w Warszawie o 300 robotników, w Łodzi 1.572, Kieleckiem 320, w Łazach 150, Sosnowcu 100, Lubelskiem 1.500, w Białymstoku i okolicy 570, w Brześciu nad Bugiem 210; natomiast bezrobocie wzrosło; w Żyrardowie o 100 robotników, Płockiem 190, Chojnice i Krotoszynie 40, Gnieźnie 30.

TOWARZYSTWO NAFTOWE „LIMANOWA“. przystąpiło obecnie do poszukiwania nafty na terenie podkarpackim. W gminie Pisarzowej wybudowano pierwszy szyb i czyni się próbne wiercenia. Już przed wojną zakupiło część tych terenów naftowych niemieckie Towarzystwo Weber et Co, sprowadziło wybitnych geologów z uniwersytetu wiedeńskiego, którzy zbadali teren i uznali za teren naftowy. Tymczasem zaskoczyła wojna i nie rozpoczęto poszukiwań. Dziś Tow. naftowe „Limanowa“ przystąpiło do dzieła.

KRONIKA ZAGRANICZNA

O NOSTRYFIKACJĘ „SILESII“. Z Wiednia donoszą: Pod przewodnictwem dr. Weiskirchnera odbyło się onegdaj zwyczajne walne zebranie Towarzystwa górniczego „Silesia“. Towarzystwo przy kapitale akcyjnym 600 miljonów koron za rok 1923 r. miało 120 miljonów koron austrjackich czystego zysku. Spółka we wrześniu przystąpiła do budowy nowego szybu pod Bielskiem. Celem sanacji przedsiębiorstwa jest potrzebna kwota około 4 miljonów franków szwajcarskich, kopalnia bowiem przynosi obecnie straty. Walne zebranie uchwaliło nie wypłacać za rok ubiegły dywidendy i uchwaliło upoważnić Radę Zawiadowczą do prowadzenia rokowań z rządem polskim w sprawie nostryfikacji Spółki. Ponieważ akcje muszą opiewać na 10 złotych tj. około 13.500 koron austrjackich, musi nastąpić kumulacja akcji.

ZNIŻENIE TARYF POCZTOWYCH W NIEMCZECH. Zarząd pocztowy Rzeszy niemieckiej w ramach dążenia Rządu do obniżenia cen, zniżył taryfę pocztową. Zniżka ta objąć ma w pierwszym rzędzie należności w pocztowym ruchu czekowym oraz za przekazy pieniężne, a ponadto opłaty telegraficzne i telefoniczne. Wymiar zniżki nie jest jeszcze ustalony, ale w każdym razie ma ona wejść w życie z dniem 1 grudnia br.

STAN WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCI w 35 bankach czeskich wynosił z końcem czerwca b. r. 6.597.900.000 koron czeskich.

DŁUGI ROSYJSKIE WE FRANCJI. Wobec tendencji rządu francuskiego do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Sowietami, paryski „Le Matin“ podaje, że według obliczeń statystycznych znajduje się we Francji papierów rosyjskich na sumę przeszło 11 miljardów franków, do czego dochodzi dług wojenny Rosji w kwocie 6 miljardów franków. Ogółem więc Rosja winna jest Francji 17 miljardów franków.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 23 września. Bank Przemysłowy 0.49, Browary Lwowskie 7.90, Chodorów 5.82—5.75, Cegielski 0.73—0.70, Chybie 8.50—8.25, Ćmielów 0.55—0.60, Niemojowski 0.55, Oikos 2.90, Rakszawa 2.75, Siersza Górn. 4.95—4.90, Tespy 4.55—4.50, Zieleniewski 11.00, Tohan 0.30.

Giełda poznańska

Poznań, 23 września. B. Zw. Sp. Zar. 7,00, Arkona 2,50. Centr. Rolników 0,60. Herzfeld Victorius 5,50—5,00. Dr Roman May 31,00. Pendowski 0,55. Pozn. Sp. Drzewna 1,25. Tri 11,00. Unia 8,50. Wisła Bydgoszcz 10,00. Wytw. Chemiczna 0,40.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 23 września. Zieleniewski 155. Fanto 209. Gal. Karpaty 143. Galicja 1175. Schodnica 255, Siersza 67,200. Kompas 15,700. Lumen 8900. Portland cement 390. Nafta 200. Browary lwowskie 102. Tepege 49—50.

Złoty w dniu 23 września 1924

Gdańsk: złoty 108.48—109.02, przekaz na Warszawę 107.88—108.42. **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.79—81.41. **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 37.90. **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 37.95. **Zurych:** przekaz na Warszawę: 102.50. **N. Jork:** przekaz na Warszawę: 19.25. **Londyn:** przekaz na Warszawę: 23.30. **Paryż:** przekaz na Warszawę: 363. **Ryga:** przekaz na Warszawę: 102. **Praga:** złoty 649—655, przekaz na Warszawę 650.25—656.25. **Wiedeń:** złoty 13.620.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 24 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	23/IX.
Bank Przemysłowy . . .	0·47—0·45	0·49—0·48
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·13	0·12
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Zw. Spółek Zarob.		
„Tohan"		0·42
„Impex"		
„Pharma"	0·85	0·90
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	10·90—10·60	11·30—11·10
Cegielski, Poznań . . .	0·75—0·68	0·80—0·76
„Trzebinia", ...	0·87—0·84	0·88
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0 35	0·40
Automotor		
Górka	18.00—17·50	19 25—18·80
Siersza	4·80—4·65	5·15—5·10
Tepege	3·50—3 40	3·65
Polska Nafta	0·39—0 35	0·39
Pezet		0·15
„Pokucie" . .	0·33	
S. W. Niemojowski . . .		
Strug		
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot		0·40
Elektr. Siersza	0·25	0·25
Porcelana Cmielów . . .	0·53	0·70—0·60
„Krakus"	0·90—0·85	0·95
Chodorów	5·60—5·50	5·90—5·80
Chybie	7·75	8·50—8·25
A. Piasecki		

Kraków, 24 września. O poprawie ani słychu. Papiery nadal w żywszem tempie tracą na kursie Poważne straty kursowe poniosły dzisiaj przedewszystkiem papiery „ciężkie". a niektóre efekta jak Cmielów obniżyły się od wczoraj o przeszło 20 procent. Trzebinia żelazo w związku z przewalutowaniem utrzymuje się na dotychczasowym poziomie. W egzotach również zniżkowo.

W dewizach ożywione obroty przy tendencji zniżkowej. Jedynie Zurych mocniejszy.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 25-tki 16.30—16.25, Len 0.55—0.52, Lokomotywy 0.50—0.51, 4 proc. listy zastawne Tow. Kred. Ziem. (za 1000 K.) 20.—.

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: Dolary 5.21.

Dewizy: Nowy Jork 5.19 i pół (wypłata), 5.21 i jedna czwarta (czek), Paryż 27.75—27.70, Praga 15.58, Szwajcarja 99.05—99.20, Wiedeń 7.34 i pół (czek), 7.35 (wypłata), Londyn 23.30—23.20, Berlin 1.26.

Giełda warszawska

Warszawa, 24 września. Bank Handlowy 7.50. Bank Związku Spółek Zarobk. 7.15. Polski Bank Przemysłowy Lwów 0.50. Chodorów 5.80—5.75. Warszawski Cukier 5—4.80. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 5—4.70 eks kupon. Cegielski 0.72—0.70. Modrzejów 5.82. Ostrowieckie 8—8.40. Parowozy 0.40—0.43. Starachowice 3.20. Zieleniewski 10.75. Zawiercie 35½—36. Żyrardów 30—30½. Polska Nafta 0.37. Nobel 1.90—1.80. Spirytus 2.70—2.75.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 24 września. Waluty: Dolary 5.18. Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.20—23.14, Paryż 27.45—27.35, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.57 i pół, Włochy 22.82, Belgja 25.25, Szwajcarja 98.90, Holandja 200 i trzy czwarte.

Miljonówka 0.65—0.67, Bony złote 0.85, Pożyczka złota 6—6.20, Pożyczka dolar. 3.05—3.04.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 24 września. (PAT.) Otwarcie giełdy: Holandja 203.30, Nowy Jork 526 i trzy czwarte, Londyn 23.49, Paryż 27.75, Medjolan 23.07, Praga 15.75, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.65, Belgrad 7.35 i pół, Sofja 3.85, Wiedeń 0.0074 i pół.

Konferencja premjera Grabskiego z marszałkiem Ratajem

Warszawa. (Tel. wł). Dowiadujemy się, że konferencja premjera Grabskiego z marszałkiem Ratajem dotyczyła jedynie programu prac Sejmu. — Premjer Grabski poinformował marszałka Rataja o całości sytuacji politycznej zagranicznej i wewnętrznej Polski oraz o zamiarach rządu na najbliższą przyszłość.

Marszałek Rataj przedstawił premjerowi stanowisko poszczególnych klubów sejmowych do rządu. Jak słychać konferencja premjera z marszałkiem Sejmu znajdzie echo na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów.

Ponowne rokowania z profesorami ukraińskimi w Pradze

Warszawa .(tel. wł.). Jak się nasz korespondent dowiaduje, przerwane onegdaj rokowania między przedstawicielami rządu polskiego a profesorami uniwersytetu ukraińskiego w Pradze, zostały ponownie podjęte. Z Pragi przybył do Warszawy prof. Studziński, który odbył konferencję z ministrem oświaty p. Miklaszewskim, na której omawiano sprawę ponownych pertraktacyj z uczonymi ukraińskimi, przebywającymi w Pradze.

Bawarja chce mieć króla

Berlin. (AW). Prezydent ministrów bawarskich Hold, na zjeździe bawarskiego związku chłopskiego wypowiedział mowę, w której oświadczył, że gdyby Bawarji chodziło o to, żeby wybrać sobie dyktatora, to z pewnością wybór jej nie padłby na człowieka, któryby musiał przybywać z zewnątrz. Bawarczycy woleliby wybrać odrazu swego króla bawarskiego. W końcu Hold zapowiedział akcję zmierzającą do utworzenia w Bawarji drugiej Izby, do urzeczywistnienia planów federacyjnych i do wyboru nowego prezydenta.

Przed obniżeniem stopy procentowej

Warszawa. (Tel. wł.) Informują nas, że w związku z dokonywaną obecnie przez rząd rewizją w bankach stała się aktualną sprawa wydania zarządzeń zmierzających do obniżenia stopy procentowej w ten sposób, by stopę procentową w bankach polskich przystosować do stopy procentowej przyjętej na zachodzie.

Król bułgarski zamordowany?

Londyn. (PAT.) „Daily News" z największem zastrzeżeniem podaje otrzymaną z Belgradu wiadomość, jakoby król bułgarski został zamordowany.

Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa, (tel. wł.). Dzisiaj popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów. Przedmiotem obrad będzie projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o języku państwowym w administracji i władzach samorządowych, oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej w sprawie wypuszczenia w obieg biletów skarbowych. Co do drugiego projektu, dowiadujemy się, że wypuszczone bilety skarbowe mają sięgać sumy 75 miljonów złotych.

Gruzini apelują do Ameryki

Paryż. (AW). Przewodniczący rządu gruzińskiego, Żordanja wystosował apel pod adresem wielkiej demokracji amerykańskiej, aby zabrała głos w obronie narodu, walczącego o wolność, któremu grozi wyniszczenie na skutek represalji Sowietów.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

KONFERENCJA W ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW. Dzisiaj przed południem odbyła się w związku przemysłowców konferencja z delegatem towarzystwa kredytu przemysłowego z Warszawy p. Kowerskim w sprawie kredytu amerykańskiego dla przemysłu polskiego.

Udział przemysłowców krakowskich, bielskich i z całego zagłębia krakowskiego był bardzo liczny. Okazało się, że do dyspozycji jest jeszcze 1 miljon dolarów. Konferencja ustaliła bliższe warunki na jakich przemysł polski może korzystać z kredytu amerykańskiego.

PROCES O ZABÓJSTWO METROPOLITY JERZEGO. Z Warszawy donoszą: Dzisiaj rozpoczęła się w warszawskim sądzie okręgowym rozprawa przeciwko zabójcy metropolity Jerzego Szmaragdowi. Zabójcę broni adwokat Łuczkiewicz ze Lwowa i Wróblewski z Wilna. Oskarża prokurator Rudnicki.

(d) **KAWALERSKA JAZDA NASZYCH SZOFERÓW.** Wczoraj około godz. 20 u wylotu ul. Straszewskiego — Podzamcze najechał szofer auta osobowego Nr. 4872 Kr. na jadącego rowerem Eugenjusza Drobnera. Drobner poniósł lekkie uszkodzenie ciała, a rower uległ zupełnemu zniszczeniu.

Sinaja Ptica

Nie umiem po rosyjsku, więc wiadomość o „Sinoj Pticy" w Krakowie wzbudziła we mnie uczucie zaciekawienia artystycznego, a sama nazwa coś pośredniego między niczem a nieprzyzwoitością. Bo przecież po polsku brzmi to wszystko tak dziwacznie, jak swego czasu „Zielony balonik". Wówczas pytali się „rozsądni" Krakowianie, dlaczego balonik? Dlaczego zielony, a nie czerwony? Dlaczego więc ptak? Dlaczego niebieski, a nie tradycyjnie zielony? W Krakowie powinna panować przedewszystkiem tradycja, w tym wypadku „na zielono". Czy to „Jama Michalikowa" w kawiorze rosyjskim? — pytają mnie znajomi. A no tak. To samo „napięcie" artystyczne, jeno realizacja tego „napięcia" inna. Rozkoszne artystycznie chwile przywieźli do Krakowa goście rosyjscy. A publiczność krakowska? Nasza publiczność nie ma kultury kabaretowej, więc uważa, że po każdym „numerze" kabaretowym należy koniecznie śmiać się. A tymczasem, „Sinaja Ptica" podaje w artystycznej formie „kawałki życia". A życie nie zawsze jest wesołe, częściej tragiczne, więc jeśli po obrazku tragicznym z życia muzykantów podwórzowych, zrywają się wybuchy wesołości na widowni, przychodzi na myśl scena z krakowskiego „Zielonego balonika", gdy przed dwudziestu laty „dopuszczono" do „Jamy Michalikowej" „panów i panie z miasta". Po pierwszej wizycie „burżujów" w „Zielonym baloniku" poeta kabaretowy śpiewał:

„Po długich kwestjach przecie
Zasiedli w kabarecie,
Zasiedli, nie jedli,
Michalika zwiedli...
Dość było tej inwazji
Krakowskiej burżuazji...

I nigdy, nigdy w świecie,
Nie będą w kabarecie,
Nie będą, arendą,
Stołów nie obsiędą . . .

Takie wrażenie zostawiła „krakowska burżuazja" na członkach „Zielonego balonika" przed dwudziestu laty. To samo, a może gorzej, śpiewałby dzisiejszy poeta kabaretowy o „burżujach" krakowskich, po pierwszym przedstawieniu „Sinoi Pticy".

B. R

Senzacyjna afera w arystokratycznej rodzinie

Baronówna Irma Poksa przetrzymywana przez 15 lat gwałtem w domu obłąkanych

Z Kronsztadu donoszą: Przed 15 laty w sferach towarzyskich Wiednia i Budapesztu wywołało wielkie wrażenie internowanie w zakładzie obłąkanych baronówny Irmy Poksa. Ród Poksa należał do najbogatszych ziemian w Siedmiogrodzie. Po śmierci barona Poksy, pozostał majątek w kwocie 25 miljonów koron, który w myśl testamentu miał być podzielony między dwie jego córki Irmę i Klarę. Irma została jednak wziętą w kuratelę. Umieszczono ją w zakładzie obłąkanych, a cały majątek objęła jej siostra Klara. Przyjaciele Irmy z chwilą przyłączenia Siedmiogrodu do Rumunji podjęli jednak kroki, by ją uwolnić z zakładu obłąkanych. Obecnie starania ich odniosły pomyślny skutek. Komisja złożona ze znakomitych psychiatrów zbadała stan umysłowy Irmy i przyszła do przekonania, że baronówna jest zupełnie zdrowa. Baronówna przez czas 15-letniego pobytu w zakładzie obłąkanych, by naprawdę nie zwarjować uczyła się całego szeregu języków, któremi dzisiaj świetnie wiada. Komisja natychmiast zwolniła ją z domu obłąkanych. Baronówna odzyskawszy po 15 latach wolność wniosła przeciwko swej siostrze Klarze skargę o pozbawienie wolności i zażądała zwrotu przypadającego jej spadku. Psychiatra, który przed 15 laty uznał Irmę za obłąkaną już od dłuższego czasu nie żyje. Władze wszczęły obecnie śledztwo przeciwko kierownikowi zakładu obłąkanych, by wyjaśnić czy przed 15 laty nie został on przekupiony przez baronównę Klarę Poksa, by zdrową na umyśle jej siostrę trzymał w zakładzie obłąkanych. Odzyskanie wolności po 15 latach przez baronównę Irmę wywołało senzację w całym Siedmiogrodzie, a baronówne nachodzą ustawicznie dziennikarze rumuńscy, angielscy i rosyjscy, by im opowiedziała szczegóły swej niewoli w domu warjatów.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

LOJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria" Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Floriańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański l. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2**, Telefon 1059.

Konserwy rybne
fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant **K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.**

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Floriańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doležal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Floriańska 32.**

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze selskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Floriańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 16, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma **„Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20**, przecznica Floriańskiej, róg Szpitalnej

Wytwórnia kołder i materacy MICHAŁA MATUSIEWICZA
Kraków, Poselska L. 20.



Helena Smolarska
Szewska 9. — Telefon 4366.
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Floriańska 14**, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE **J. Grossa, Dietlowska L. 7**, lub biuro **Stradom 27.** Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Floriańska 49/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61**, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostiumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.**

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie.
W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Floriańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Floriańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

Jan Niżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1**, Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9**, Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Plaszowski, Kraków, Mały Rynek 2**, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MAHLE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. **„MUNDUS"** dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę **Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.**

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Floriańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Bracia Rolnicy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 60**, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

JAKÓB GROSS
zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych
WYSTAW
Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki **Wasilewski i Ska, Warszawa**, poleca zastępca **Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25.** — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — **Motory F. N. gumy** i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sukna

Najświeższe materjały wełniane
wytwórnie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych **ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, I. p.** (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 212 2 i 2147.

Cracovia Sp. transportowo - Dom spedyc.- komisowy **Kraków, Grodzka 50**, Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 13**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliwa, węży etc. **„Zenit"** Sp. z o. o. **Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne oraz wielki wybór świeczników **„Prąd" Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze **„Lux"**. Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l. 2**, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i skład, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie.

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesla
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Zegary automobilowe i kontrolne
przyjmuje do naprawy
ZEGARMISTRZ
Melcer, Sławkowska L. 16.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Floriańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, bielizny u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków
św. Krzyża L. 1. Telefon 2345

CHLORODONT



NA RATY! ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 485.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)